

Krzysztof Kubiak

Civil-Military Responses to Terrorism - międzynarodowe seminarium w Rzymie

Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2, 383-384

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Civil – Military Responses to Terrorism – Międzynarodowe seminarium w Rydze

W dniach 05–09.03.2007 r. W Oficerskiej Szkole Policji w Rydze odbyło się międzynarodowe seminarium zorganizowane wysiłkiem Biura Współpracy Obronnej Ambasady Stanów Zjednoczonych w Republice Łotwy. Przedsięwzięcie nosiło tytuł *Civil – Military Responses to Terrorism*, a uczestniczyli w nim przedstawiciele sił zbrojnych, służb porządku publicznego i cywilnych struktur reagowania kryzysowego, ośrodków naukowych oraz analityczno-prognostycznych zajmujących się szeroko pojmowaną problematyką walki z zagrożeniem terrorystycznym z Litwy, Łotwy, Estonii, Słowacji, Słowenii, Rumunii, Polski i Stanów Zjednoczonych.

Mimo że dla opisania powyższego przedsięwzięcia posłużono się terminem „seminarium”, były to raczej warsztaty, w trakcie których prowadzący poszczególne panele specjaliści amerykańscy usiłowali – z dużym powodzeniem – wciągnąć uczestników do dyskusji. Dzięki temu powstała unikatowa platforma wymiany myśli, koncepcji, idei oraz oczywiście doświadczeń.

Zaangażowaniu słuchaczy w dyskusje służył również sposób ułożenia planu zajęć, w którym tematy o charakterze teoretycznym przeplatały się ze szczegółowo scharakteryzowanymi przykładami ataków terrorystycznych, tak zwanymi „studiami przypadków” (*case studies*). W ten sposób przedstawiono między innymi: zamach na izraelski port Ashdood, atak na madrycką kolej dojazdową i londyńskie metro oraz wcześniejszą próbę zaatakowania metra w Tokio przy użyciu gazu bojowego.

Również interesujące były wystąpienia o bardziej ogólnym, a co za tym idzie, uniwersalnym charakterze. Na szczególną uwagę zasługiwał sposób przedstawiania metod oceny ryzyka związanego z zagrożeniem terrorystycznym (niemal gotowy algorytm przydatny nie tylko strukturom państwa, ale również na przykład firmom ubezpieczeniowym). Podobnie ocenić należy próbę charakterystyki współczesnych organizacji terrorystycznych przy wykorzystaniu instrumentarium zapożyczonego z teorii organizacji i zarządzania, a stosowanego do opisu tak zwanego „przedsiębiorstwa sieciowego”.

Seminarium (warsztaty) poświęcone problematyce terroryzmu nie mogło oczywiście pominąć zagadnienia wzajemnych relacji pomiędzy przemocą motywowaną politycznie a mediami. Z przeprowadzonego wywodu wysnuto następujące wnioski: media odgrywają równie ważną rolę dla terrorystów i służb bezpieczeństwa, media odgrywają zasadniczą rolę w kreowaniu sposobu postrzegania wysiłków antyterrorystycznych służb państwowych przez społeczeństwo, wolne media nie są wrogiem państwa i władzy, lecz wymagającym partnerem, bez poparcia mediów nie można zwyciężyć w konfrontacji z terrorystami. Stwierdzenia powyższe obudowane były licznymi przykładami zaczerpniętymi z praktyki, co w tym konkretnym przypadku pozwoliło wyeliminować zarzut nadmiernej ogólnikowości.

Wartość trudną do przecenienia miały dyskusje, które wywiązywały się po każdym praktycznie wystąpieniu. Prowadziły one do wypracowania wniosków i rekomendacji

o ogólnym charakterze. Oto kilka przykładów. Uczestnicy mocno eksponowali konieczność przygotowania społeczeństw do stawienia czoła zagrożeniom generowanym przez terroryzm. Odżegnywano się jednocześnie od koncepcji, by traktować je oddzielnie, postulując raczej włączenie takiej problematyki w ramy przedmiotu szkolnego poświęconego zasadom postępowania w trakcie klęsk żywiołowych, katastrof technicznych i innych sytuacji nadzwyczajnych. Mówili o tym m.in. Czesi, którzy wprowadzili do programów szkolnych na wszystkich szczeblach przedmiot „bezpieczeństwo cywilne” („obywatelskie”), mimo głosów, że stanowi to powrót do powszechnie kojarzonego z militaryzacją i państwem komunistycznym „przysposobienia obronnego”.

Powyższe stwierdzenia zainicjowało rozpatrywanie problemu, który zdefiniowano jako *Rola edukacji w epoce zagrożenia terrorystycznego*. Element ten uważany jest za kluczowy. Za jego funkcje uważa się: umożliwienie zrozumienia korzeni zjawiska przemocy politycznej, uświadomienie rozmiarów i charakteru zagrożenia, upowszechnienie elementarnych procedur bezpieczeństwa (zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym) pozwalających zredukować poziom zagrożenia, sprawne zarządzanie w przypadku sytuacji nadzwyczajnej wywołanej atakiem, szybki powrót do stanu sprzed zamachu. W kontekście powyższym wielokrotnie podkreślano, że główną bronią terroryzmu jest strach, przeciwnik znany, opisany i zdefiniowany nie budzi panicznego, paraliżującego lęku, co w znacznym stopniu utrudnia mu osiągnięcie założonych celów.

Kilkunastokrotnie odwoływano się do współpracy między obywatelami i służbami państwowymi jako niezbędnego warunku budowy skutecznego systemu przeciwterrorystycznego. I znów idealistyczne podejście amerykańskich moderatorów zderzyło się z rzeczywistością krajów, które zaledwie kilkanaście lat temu zerwały łańcuchy zależności od Moskwy. Z wypowiedzi wynikało, że brak zaufania do „władzy” (a zwłaszcza „struktur siłowych”) z jednej strony, a niewielka podatność służb na współpracę ze społeczeństwem, z drugiej jest stałym elementem krajobrazu politycznego byłych członków „obozu pokoju i postępu”.

Przedmiotem ożywionej dyskusji był ponadto problem ochrony tak zwanej „infrastruktury krytycznej”. Problem rodzi się zazwyczaj już w fazie specyfikowania obiektów i instalacji, które winny być objęte szczególną ochroną. Z jednej strony pojawia się tendencja do roszczenia, w sposób nie zawsze uzasadniony – tego zbioru, z drugiej uwarunkowania ekonomiczne i społeczne skutecznie ograniczają zapędy do ochrony „wszystkiego”. Rolę zasadniczą w tworzeniu listy „infrastruktury krytycznej” odgrywa więc profesjonalnie przeprowadzona, wsparta naukowymi narzędziami ocena bieżącej sytuacji, przybierająca formę analizy ryzyka. Jest to ważny wniosek, gdyż często ów kluczowy proces inicjujący pozostałe wysiłki ukierunkowane na ochronę jest podyktowany wyłącznie intuicją osób tworzących plan ochrony.

Przeprowadzone w Rydze warsztaty miały dużą wartość edukacyjną i niewątpliwie przyczyniły się zarówno do powiększenia profesjonalnej wiedzy uczestników, jak i do pogłębienia ich wycucia na problematykę zagrożeń bezpieczeństwa publicznego generowanych przez terroryzm.

Krzysztof KUBIAK